
SZEDŁ LISTOPAD

Szedł listopad polną drogą
zerwał liście z drzewa.
Pada deszcz, pada deszcz.
A ja sobie śpiewam.

Zimne wiatry wieją polem
idzie deszcz ulewa.
Pada deszcz, pada deszcz.
A ja sobie śpiewam.

Słońce wstaje późnym rankiem,
ziemi nie ogrzewa.
Pada deszcz, pada deszcz.
A ja sobie śpiewam.